



Jabłonków / Jablunkov



1 – 3 VIII 2025



Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne
Mezinárodní folklorní setkání



HO!HO!HO! NA GOROLA WIO!

Drodzy Goście i Sympatycy Gorolskiego Święta,

zapraszamy Was serdecznie do Jabłonkowa – miejsca, gdzie od pokoleń spotykamy się na przełomie lipca i sierpnia, by wspólnie świętować naszą kulturę, pielęgnować tradycję i po prostu – być razem.

Gorolski Święto to nie tylko występy i regionalne przysmaki, to przede wszystkim ludzie – ci, którzy przychodzą, by poczuć się częścią wspólnoty.

W tym roku nasze Koło wchodzi w nowy etap. Pracujemy z nową energią i zapałem, ale z tym samym celem: pielęgnować to, co w naszej kulturze najcenniejsze – język, zwyczaje, śpiew, śmiech i gościnność. Bo właśnie dzięki tym wartościom Gorolski Święto od lat przyciąga tak wielu ludzi – z regionu, z Polski, z Czech, ze świata.

Nie zmienia się jednak to, co najważniejsze – idea, która stoi za Gorolskim Świętem. Nadal chcemy, by to wydarzenie łączyło pokolenia, przypominało o naszych korzeniach i dawało przestrzeń do spotkań, rozmów i uśmiechu. Wierzymy, że tegoroczna edycja – dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji – będzie równie piękna jak te, które pamiętamy z poprzednich lat.

Jesteśmy przekonani, że i tym razem poczujecie się tu jak u siebie. Że zachwycą Was występy, poruszy muzyka, a w rozmowach przy stoiskach odnajdziecie to, co najważniejsze – radość i wspólnotę.

Dziękujemy, że jesteście z nami.
Do zobaczenia w Lasku Miejskim!



Andrzej Göbel
Prezes Zarządu
Miejskowego Koła PZKO
w Jabłonkowie
Przewodniczący
Miejskiej grupy PZKO
w Jablunkově

Milí hosté a příznivci Gorolského Svátku,

srdečně Vás zveme do Jablunkova – místa, kde se už po generaci setkáváme na přelomu července a srpna, abychom společně oslavili naši kulturu, pečovali o tradice a trávili spolu čas.

Gorolski Święto nejsou jen vystoupení souborů a regionální speciality, ale především lidé – ti, kteří přicházejí, aby se cítili být součástí společnosti.

Letos naše Místní skupina vstupuje do nové etapy. Pracujeme s novou energií a nadšením, ale se stejným cílem: uchovávat to nejcennější, co máme – jazyk, zvyky, zpěv, smích a pohostinnost. Právě díky těmto hodnotám Gorolski Święto již léta přitahuje tolik lidí – z regionu, z Polska, z Česka i ze světa.

Nemění se však to nejdůležitější – myšlenka, která za Gorolským Svátkem stojí. Stále chceme, aby tato událost spojovala generace, připomínala naše kořeny a vytvářela prostor pro setkávání, rozhovory a úsměvy. Věříme, že letošní ročník bude díky nasazení mnoha lidí a institucí stejně krásný jako ty, na které rádi vzpomínáme z minulých let.

Jsmo přesvědčeni, že i tentokrát se u nás budete cítit jako doma. Že Vás nadchnou vystoupení, dojde hudba a v rozhovorech u stánků naleznete to nejdůležitější – radost a pocit sounáležitosti.

Děkujeme, že jste s námi.
Na shledanou v Městském lese!

Gwiazda

sobotniego wieczoru:

Štefan Štec i Fajta

Штефан Штец & Файта

W sobotni wieczór 2 sierpnia na scenie Gorolskiego Święta wystąpi Štefan Štec z zespołem Fajta. Artysta urodził się w Koszycach, jednak jego korzenie sięgają rusińskiej wsi Habura. Mimo że wychował się w mieście, od najmłodszych lat był zanurzony w języku, pieśniach i zwyczajach rusińskich, które poznawał dzięki rodzicom i dziadkom. W wielu wywiadach podkreśla, że rusińska tożsamość jest dla niego nie tylko kwestią pochodzenia, ale przede wszystkim źródłem inspiracji i wewnętrznej siły. Jego twórczość to świadoma próba ocalenia i przekazania dalej dziedzictwa tej niewielkiej, ale wyjątkowo bogatej kulturowo wspólnoty.



Štefan Štec a Fajta
foto: www.stefanstec.sk

Štefan Štec debiutował w 2018 roku albumem „Poletiv by'm na kraj svita”, który zdobył podwójną platynową płytę. Kolejny album, „Duje vitor” z 2020 roku, również uzyskał status platynowej płyty. W grudniu 2024 roku wydał trzeci album „KarpaTY&JA”, będący mieszanką wspomnień i emocji związanych z dzieciństwem spędzonym w Haburze oraz w Koszycach.

Zespół Fajta towarzyszy Štefanowi Štecowi podczas koncertów, współtworząc unikalne brzmienie łączące tradycyjne melodie z nowoczesnymi aranżacjami. Występ na Gorolskim Święcie będzie okazją do doświadczenia tej niezwyklej muzycznej podróży na żywo.

Hvězda

sobotního večera:

Štefan Štec a Fajta

Штефан Штец & Файта

V sobotu 2. srpna večer vystoupí na pódiu Gorolského Svátku Štefan Štec se skupinou Fajta. Umělec se narodil v Košicích, ale jeho kořeny sahají do rusiňské vesnice Habura. Ačkoli vyrůstal ve městě, už od dětství byl ponořen do jazyka, písní a zvyků Rusínů, které poznával díky rodičům a prarodičům. V mnoha rozhovorech zdůrazňuje, že rusiňská identita pro něj není jen otázkou původu, ale především zdrojem inspirace a vnitřní síly. Jeho tvorba je vědomým pokusem zachovat a předat dál dědictví této malé, ale kulturně mimořádně bohaté komunity.

Štefan Štec debutoval v roce 2018 albem „Poletiv by'm na kraj svita”, které získalo dvojnásobnou platynovou desku. Následující album „Duje vitor” z roku 2020 rovněž obdrželo platinové ocenění. V prosinci 2024 vydal své třetí album „KarpaTY&JA”, které je směsí vzpomínek a emocí spojených s dětstvím prožitým v Haburě a v Košicích.

Skupina Fajta doprovází Štefana Štece na koncertech a společně vytvářejí jedinečný zvuk, který spojuje tradiční melodie s moderním aranžmá. Vystoupení na Gorolském Svátku bude příležitostí zažít tuto mimořádnou hudební cestu na živo.



Wywiad ze Stefanem Štecem

Urodził się Pan w Koszycach, ale silnie podkreśla swoje związki z rusińską wsią Habura, skąd pochodzi Pańska rodzina. Jak ważna jest ta „mała ojczyzna” w Pana życiu i twórczości?

Choć urodziłem się w Koszycach i tam się wychowałem, wieś Habura, gdzie spędzałem wakacje, była dla mnie jakimś magicznym miejscem, gdzie wszystko było inne. Dla nas, dzieci, było to bardzo inspirujące, ponieważ po rusińsku mówiliśmy w Koszycach tylko w domu albo w obrębie wspólnoty. W Haburze mówiliśmy tak wszędzie i nagle to nie był żaden sekret. Do dziś to miejsce wciąż poznaję, odkrywam swoje pochodzenie, tożsamość. Dlaczego jestem taki, jaki jestem, jak tamten kraj kształtował nasze życie, nasze charaktery, nawet jeśli już tam nie mieszkamy. Znajomość własnego pochodzenia daje wolność, a zarazem mocny fundament i zakorzenienie w swojej tożsamości.

Wystąpi Pan w Jabłonkowie, na Zaolziu – regionie o równie silnej tożsamości lokalnej, gdzie pielęgnuje się gwarę, muzykę i przywiązanie do tradycji. Czy był już Pan wcześniej w naszym rejonie? Jeśli tak – jakie wrażenie zrobił na Panu tutejszy krajobraz i ludzie?

Tak, byłem. Razem z moją żoną na góralskim balu. Wtedy studiowała w Brnie i byliśmy po prostu dwojgiem zakochanych studentów zafascynowanych folklorem. To była naprawdę porządna zabawa i czułem się jak u siebie. Bo właśnie Górale są mi bardzo bliscy przez to swoje dążenie do wyrażania tożsamości w przestrzeni publicznej. Zależy im na języku, tradycji, stroju – i nie dlatego, że są jakoś ortodoksyjni czy zamknięci w sobie, ale dlatego, że to ich życie. To coś, co ich zakorzenia i pomaga im przetrwać.

Nie wiem, czy te sprawy może naprawdę zrozumieć ktoś, kto należy do większości. To coś jak codzienna praca, uczucie, myśl – po to, by przetrwać także w kolejnych pokoleniach. To wcale nie taka prosta sprawa.

Zarówno Rusini na Słowacji, jak i Górale Beskidu Śląskiego mieszkający dziś po czeskiej stronie granicy, zachowali wiele ze swojej kultury, języka i zwyczajów. Czy miał Pan już okazję bliżej poznać nasz region i jego mieszkańców? A jeśli tak – czy dostrzegł Pan jakieś podobieństwa albo różnice między tymi dwiema społecznościami?

Znam raczej Górali z naszej strony, z Tatr. W zespole mamy też Górala z Lendaku. I muszę powiedzieć, że jest tu wiele cech wspólnych. Mam jednak wrażenie, że Górale są jeszcze silniej zakorzenieni w konkretnym miejscu, regionie. Nasi Rusini przeszli przez wiele fal emigracji, które trwają do dziś. Z roku na rok nasze wsie stają się coraz bardziej puste. Natomiast w miastach – nie tylko na Słowacji, ale i za granicą – powstają nowe wspólnoty Rusinów. Zrozumiałem, że jeśli nasza społeczność, nasza narodowość ma przetrwać, nie może wiązać swojej tożsamości wyłącznie z regionem. Jesteśmy trochę jak nomadzi, ponieważ mieszkamy na Słowacji, w Polsce, na Ukrainie, w Rumunii, USA i właściwie na całym świecie. To, co nas na pewno łączy, to fakt, że jesteśmy zyciwi, ale jednocześnie trzymamy pewien dystans i niełatwo się do nas zbliżyć.

W swojej muzyce łączy Pan dziedzictwo karpackie z nowoczesnymi brzmieniami. Czy to dla Pana sposób na pielęgnowanie tradycji, czy raczej forma osobistej wypowiedzi?

To coś, co się po prostu czuje. Jednocześnie mam świadomość, jak ważna jest znajomość tradycji i jej korzeni. Wiem jednak też, że jeśli chcę być autentyczny wobec samego siebie, czasem muszę opracować materiał w taki sposób, w jaki go czuję. Również w przeszłości na wsiach ludzie tworzyli. To byli konkretni ludzie, twarze, które wpływały na społeczność swoim talentem, artystycznym wyczuciem. Ludowych twórców bardzo cenię, staram się nimi inspirować, a zarazem zrozumieć ich przekaz – tak, by go nie zniekształcić, ale jednocześnie zostawić swój własny ślad, który może pomóc tradycji nie tylko przetrwać, ale pozostać żywą.

Jakie przesłanie chciałby Pan przekazać publiczności Gorolskiego Święta – ludziom z innego zakątka Karpat, ale z równie silnym poczuciem korzeni?

Ważne jest, by znać swoje korzenie, ale równocześnie umieć czasem spojrzeć z dystansu – z szerszej perspektywy – na ten skrawek ziemi i ludzi, skąd się pochodzi, by mieć ochotę znów wrócić do domu.



Foto: www.stefanstec.sk

Rozhovor s Štefanem Štecem

Narodil jste se v Košicích, ale často zdůrazňujete svůj silný vztah k rusiňské obci Habura, odkud pochází vaše rodina. Jak důležitá je tato „malá vlast” ve vašem životě a tvorbě?

Aj keď som sa narodil v Košiciach a vyrastal som tam, obec Habura, kde som trávil svoje prázdniny, bola akýmsi čarovným miestom, kde bolo všetko iné. Bolo to pre nás ako deti veľmi inšpirujúce, pretože po rusínsky sme v Košiciach hovorili iba doma, alebo v komunite. V Habure sme tak hovorili všade a zrazu to nebolo tajomstvo. Dodnes je to miesto ktoré stále skúmam a zisťujem svoj pôvod, identitu. Prečo som taký aký som, ako ten kraj formoval naše životy, povahy, aj keď tam nežijeme. Poznať svoj pôvod dáva slobodu a zároveň pevný fundament a ukotvenie vo svojej identite.

Vystoupíte v Jablunkově na Záolší – v regionu s rovněž silnou lokální identitou, kde se pečuje o nářečí, hudbu a vztah k tradici. Byl jste už někdy v našem kraji? Pokud ano – jaký dojem na vás udělala zdejší krajina a lidé?

Áno. Bol som na goralskom bále s mojou manželkou, ktorá vtedy študovala v Brne a boli sme ešte len zaľúbení študenti folkloristi. Bola to fakt kvalitná zábava a cítil som sa ako doma. Lebo práve Górali sú mi veľmi blízky svojou tou potrebou sa identifikovať vo verejnom priestore. Že im záleží na ich jazyku, tradíciách, kroji. Nie preto, že sú nejakí ortodoxní, alebo zatrpknutí, ale preto, že to je ich život, je to niečo čo ich ukotvuje a pomáha prežiť. Nevieť či týmto veciam môže pochopiť človek, ktorý patrí k majorite. Je to akoby každodenná práca, pocit, myšlienka, aby sme prežili aj v ďalších generáciách. Je to celkom fuška.

Jak Rusíni na Slovensku, tak Goralé ze Slezských Beskyd, kteří dnes žijí na české straně hranice, uchovali mnoho ze své kultury, jazyka i zvyků. Měl jste už příležitost náš region a jeho obyvatele více poznat? A pokud ano – všiml jste si nějakých podobností nebo rozdílů mezi těmito dvěma komunitami?

Poznám skôr Goralov z našej krajiny z Tatier. Aj v kapele máme Górala z Lendaku. A musím povedať, že majú veľa spoločného. Mám však pocit, že Górali sú ešte silnejšie ukotvení na konkrétne miesto, región. Naši Rusíni prešli mnohými vlnami emigrácie, ktoré dodnes prebiehajú. Z roka na rok sú naše obce prázdnejšie. Avšak v mestách, nielen na Slovensku ale aj v zahraničí vznikajú nové komunity Rusínov. Zistil som, že ak chce naša komunita, národnosť prežiť, nemôže svoju identitu spájať len s regiónom. Sme takí Nomádi, keďže žijeme na Slovensku, Poľsku, Ukrajine, Rumunsku, USA a vôbec na celom svete. Čo je určite spoločné, že sme priateľskí, ale zároveň si nechávame odstup, a trochu ťažšie je sa dostať nám pod kožu.

Ve své hudbě spojujete karpatské dědictví s moderními hudebními prvky. Je to pro vás způsob, jak uchovat tradici, nebo spíše forma osobního vyjádření?

Je to pocit. Zároveň si uvedomujem dôležitosť poznania tradície, prameňa. Tiež však viem, že ak chcem byť autentický voči sebe, musím niekedy spracovať materiál, ktorý ma osloví tak, ako to cítim. Aj v minulosti na dedinách ľudia tvorili. Boli to konkrétni ľudia, tváre, ktoré ovplyvňovali komunitu svojím nadaním, umeleckým cítením. Ľudových umelcov si veľmi vážim, snažím sa nimi inšpirovať a zároveň pochopiť ich odkaz, aby som ho nedehtonostoval, ale zároveň zanechal svoju pečať, ktorá môže pomôcť tradícii nielen prežiť, ale aby bola živá.



Foto: www.stefanstec.sk

Jaké poselství byste chtěl předat publiku Gorolského Světa – lidem z jiného kouta Karpat, ale s neméně silným vědomím svých kořenů?

Je dôležité poznať svoje korene, ale zároveň vedieť niekedy odletieť, spoznať samého seba, vidieť zhora ten kúsok zeme a ľudí, odkiaľ pochádza, aby mal chuť sa opäť vrátiť domov.

Indi

MIESTO NA ZEMI – OBRAZY Z DOLNEJ ZEME

W piątkowy wieczór, 1 sierpnia, na scenie w Lasku Miejskim wystąpi uniwersytecki zespół folklorystyczny „Mładość” z Bańskiej Bystrzycy. Zespół przedstawi spektakl muzyczno-taneczny „Miejsce na ziemi – Obrazy z Dolnej ziemi”.

Program opiera się na tradycyjnej kulturze ludowej Słowaków mieszkających na południe od Słowacji i czerpie nie tylko z folklorystycznych motywów, lecz także z teatralnych środków wyrazu oraz elementów kompozycji scenicznej. Rozbudowana scenografia łączy aranżacje świetlne, projekcję na dużym ekranie, oryginalną tradycyjną odzież i stroje ludowe, tworząc harmonijną kompozycję wpisującą się w narrację.

Tematem jest migracja i tworzenie nowej tożsamości w specyficznych warunkach wieloetnicznej „Dolnej ziemi”, reprezentowanej przez obrazy różnych obrzędów ślubnych z Węgier, Rumunii, Serbii i Chorwacji. Kluczowym tematem programu jest wpływ wydarzeń historycznych poprzedzających I wojnę światową, upadku monarchii oraz powstania Czechosłowackiej Republiki na życie Słowaków, którzy nagle zostają podzieleni granicami. Wykorzystanie autentycznych materiałów źródłowych i prasy z tamtego okresu tworzy równoległą oś narracji, ukazując historie ludzi, którzy nie mają wpływu na bieg wydarzeń. Są oni głęboko związani z ziemią, na której żyją; wielu z nich zostaje wykorzenionych i usiłuje na nowo odnaleźć swoje „Miejsce na ziemi”.



Foto, tekst: www.ufsmladost.sk

V pátek 1. srpna večer se na pódiu v Městském lese představí univerzitní folklorní soubor „Mladost” z Bánské Bystrice. Vystoupí s hudebně-tanční inscenací „Místo na zemi - Obrazy z Dolní země”.

Program vychází z tradiční lidové kultury Slováků žijících na jih od Slovenska a čerpá nejen z tradičních folkloristických principů, ale také z divadelních postupů a prvků scénické kompozice. Propracovaná výtvarná scénografie kombinuje světelné aranžmá, velkoplošnou projekci, originální tradiční oděvy a lidové kroje, které vytvářejí harmonickou kompozici zapadající do příběhu.

Temátem je migrace a vytváření nové identity ve specifických podmínkách multietnické „Dolní země”, kterou reprezentují obrazy různých svatebních obřadů z Maďarska, Rumunska, Srbska a Chorvatska. Klíčovým tématem programu je dopad historických událostí předcházejících první světové válce, pádu monarchie a vzniku Československé republiky na život Slováků, kteří jsou náhle rozděleni hranicemi. Využití autentických pramenů a dobového tisku vytváří paralelní osu vyprávění a ukazuje příběhy lidí, kteří na běh událostí nemají žádný vliv. Jsou hluboce spjati se zemí, kde žijí; mnozí z nich jsou vykořenění a snaží se znovu najít své „Místo na zemi”.

Bukón – co im w duszy gra

Tegoroczny program Gorolskiego Świąta w piątek, tuż po zaplanowanym na godz. 16.00 uroczystym przekazaniu symbolicznych kluczy do miasta, rozpocznie występ kapeli Bukón z Jabłonkowa. O zespole rozmawiamy z Otmarem Kantorem, założycielem kapeli.

Jaka jest historia waszej kapeli?

Sama kapela powstała około 2004 roku. Zaczęło się to tak, że chór „Gorol”, w którym śpiewam, z dotacji na zakup tradycyjnych ludowych instrumentów pozyskał gajdy. Przez trzy lata jeździłem na rowerze z gajdami na plecach do Zbyszka Wałacha do Istebnej. Stroił mi gajdy i uczył mnie grać. Po kilku takich wizytach u tego mistrza tak mnie porwał ten instrument, że się na dobre zabrałem za naukę i szlifowanie gry na nim.

Później spotkałem Jolę Filipek z Łomnej. Píše wiersze po naszymu, śpiewa pięknym białym głosem gra na skrzypcach. Zaczęliśmy razem muzykować. Później dołączył do nas Czesław Pomykacz z akordeonem i tak nasza kapela się powiększyła. W tym składzie graliśmy kilka miesięcy, po czym dołączył do nas Daniel Drong, a odeszła Jola, bo się wyprowadziła z regionu i nie mogła dojeżdżać na próby. Czesław też miał dużo swoich innych obowiązków i nie zawsze mógł, więc ze dwa lata bywało,



Kapela Bukón podczas występu w Ustroniu w 2013 roku, foto: indi

że graliśmy tylko we dwóch. Ale później dołączyła do nas Dorota Kurek. I tak w tym samym, ustabilizowanym składzie: Dorka, Daniel i ja gramy już od około 10-12 lat do dziś. Czasem jeszcze z nami zagra Czesław, jak ktoś nie może. Jeśli chodzi o skład instrumentalny to są to gajdy, skrzypce i śpiew.

Jaki repertuar wykonujecie?

Głównie nasz śląsko-beskidzki folklor. Tak z 90% to są nasze miejscowe pieśničky. A oprócz naszych, beskidzkich, tradycyjnych utworów czasem zagramy coś z pobliskiej Słowacji. Ale gajdy to prosty instrument, nie wszystko da się na nim zagrać. Czasem zagramy jakąś czeską piosenkę, ale rzadko. To, co gramy, to musi grać z duszy.

Czym jest dla Ciebie beskidzki folklor?

Dla mnie to granie z duszy. Niesamowicie mnie fascynuje to, że jest to coś, co jest wspólne, co nas łączy mimo granic państwowych. Że łowczorstwo, pasterstwo, no i ta muzyka to taki gorolski duch unoszący się nad całymi Beskidami. Fascynuje mnie, że mówimy podobnie, że ta kultura łączy. Gdzie indziej może wymarła, ale tu, u nas, wciąż żyje. Choć młodzi nieraz grają za dużo czardaszy itp., za szybko, moim zdaniem zbyt technicznie, to jednak ten duch jest.

Bukón – co jim hraje v duši

Páteční program letošního Gorolského Svátku zahájí hned po slavnostním předání symbolických klíčů od města v 16:00 vystoupení kapely Bukón z Jablunkova. O kapele jsme hovořili s jejím zakladatelem Otmarem Kantorem.

Jaký je příběh vaší kapely?

Kapela vznikla kolem roku 2004. Začalo to tak, že sbor „Gorol”, ve kterém zpívám, pořídil gajdy z dotace na nákup tradičních lidových nástrojů. Tři roky jsem jezdil na kole s gajdami na zádech za Zbyszkiem Wałachem do Istebné. Ladil mi gajdy a učil mě hrát. Po několika návštěvách u tohoto mistra mě ten nástroj tak nadchl, že jsem se naplno pustil do učení a zdokonalování hry na něm.

Pak jsem potkal Jolu Filipek z Łomné. Píše básně po naszymu, zpívá krásným bílým hlasem a hraje na housle. Začali jsme spolu muzicírovat. Později se k nám přidal Czesław Pomykacz s akordeonem a tak se naše kapela rozrostla. V této sestavě jsme hráli několik měsíců, pak se k nám přidal Daniel Drong a Jola odešla, protože se odstěhovala z regionu a ne-

mohla jezdit na zkoušky. Czesław měl také hodně jiných povinností, takže dvě sezóny jsme někdy vystupovali jen ve dvou. Později se přidala Dorota Kurek. A tak už asi 10–12 let hrajeme ve stabilní sestavě: Dorka, Daniel a já. Občas si s námi zahraje i Czesław, když někdo nemůže. Co se týče nástrojového obsazení, jsou to gajdy, housle a zpěv.

Jaký repertoár hrajete?

Hlavně náš slezsko-beskydský folklor. Asi 90 % tvoří místní lidové písničky. Kromě našich beskydských tradičních skladeb občas zahrajeme něco z nedalekého Slovenska. Ale gajdy jsou jednoduchý nástroj, na který se nedá zahrát všechno. Občas zazní i nějaká česká písnička, ale zřídka. To, co hrajeme, musí vycházet z duše.

Co pro tebe znamená beskydský folklor?

Pro mě je to hraní z duše. Fascinuje mě, že je to něco společného, co nás spojuje bez ohledu na hranice. Že chov ovcí, pastevectví a hlavně tahle hudba je tím gorolským duchem, který se vznášá nad celými Beskydami. Fascinuje mě, že mluvíme podobně, že nás kultura spojuje. Někde možná už vymizela, ale u nás je stále živá. I když mladí občas hrají moc čardášů a podobně. Příliš rychle, podle mě se zbytečně předvádějí technikou, ten duch ale přetrvává.

Indi

Bizuteria z kości i serca Rozmowa z Andrzejem Malcem

Andrzeja Malca znają wszyscy, którzy choć raz przeszli się między stoiskami na Gorolskim Świącie. Rzemieślnik z Ustronia od lat tworzy unikatowe ozdoby i przedmioty użytkowe z... wołowej kości. Razem z żoną Beatą prowadzi pracownię, do której plastik nie ma wstępu, a każdy drobiazg powstaje z jednego kawałka naturalnego materiału. Rozmawiamy z nim o pasji, technice i tym, co przyciąga ludzi do jego stoiska w jabłonkowskim Lasku Miejskim.



Beata i Andrzej Malcowie w swoim stoisku na Gorolskim Świącie w 2013 roku, foto: indi

Skąd wziął się pomysł na tak niecodzienne rzemiosło?

To zaczęło się jeszcze w mojej młodości. Próbowałem rzeźbić w drewnie, ale chciałem robić coś innego, bardziej oryginalnego. Pewnego dnia zrobiłem dla dziewczyny wisior z kości – zainspirował mnie wieszak z kości, który miała u siebie w domu. I tak się zaczęło. Kość była surowcem, którego nikt nie obrabiał, musiałem wszystkiego uczyć się sam od podstaw.

To nie miałeś łatwej drogi...

Faktycznie. Obróbki drewna można się uczyć w szkole, można pytać starszych. Ale z kości nikt nic nie robił. Dla mnie to było wyzwanie.

Jak obrabiasz kość? To chyba nie jest łatwy materiał.

Na początku wszystko robiłem ręcznie, ciąłem kość piłką do metalu. Ale ojciec się zlitował i załatwił piłkę cyrkulacyjną. Potem zacząłem przerabiać narzędzia do metalu. Współpracuję z fajnym ślusarzem. Wiedza z „Mechana” w Cieszynie, którą to szkołę kończyłem, też się przydała. Kość jest twarda jak metal, ale krucha, więc trzeba było dobrać odpowiednie wiertła i narzędzia.

Wasze wyroby są kolorowe. Jak je barwicie?

Kość dobrze chłonie barwniki. Kiedyś używaliśmy naturalnych, jak łupiny cebuli, ale odcień był inny wiosną, inny jesienią. A klientki chciały powtarzalności. Dziś korzystamy z barwników chemicznych. Kolor, który zawsze się najlepiej sprzedaje, to czerwony.

Niezależnie od rodzajów barwników i tak nie jest to tradycyjne rzemiosło ludowe... Jak więc można was jako rzemieślników zakwalifikować?

Nie mamy statusu artysty ludowego. Etnografowie mówią, że u nas nie było tradycji obróbki kości. Ale robimy z naturalnych surowców, ręcznie, oryginalnie. Dlatego przyznano nam certyfikat „Górolsko Swoboda produkt regionalny”.

Z czym przyjedziecie na Gorolski Świąto?

Tradycyjnie będziemy mieli nasze stoisko z biżuterią, drobnymi wyrobami z kości – bransoletki, wisior, ozdoby guzik, zawieszki, kościane gadzety: dzwonki, breloki, pojemniki na ołówki. Czyli to, co zwykle najbardziej przyciąga wzrok. Ale będą też te bardziej użytkowe rzeczy, jak noże do smarowania masła czy łyżki do butów.

Ile w tym wszystkim jest pasji, a ile pracy?

Jedno i drugie. Praca jest ciężka, ale daje satysfakcję. Największą frajdę mamy wtedy, kiedy ktoś nosi nasze rzeczy, cieszy się z nich i wraca po kolejne.

Biżuterie z kosti a srdce Rozhovor s Andrzejem Malcem

Andrzeje Malce zná každý, kdo se alespoň jednou prošel mezi stánky na Gorolském Svátku. Řemeslník z Ustroně už léta vyrábí originální ozdoby a užité předměty z... hovězích kostí. Spolu s manželkou Beatou vede dílnu, ve které nenajdete kousek plastu, a každý drobný výrobek vzniká z jednoho kusu přírodního materiálu. Povídáme si s ním o jeho vášni, technice a o tom, co přitahuje lidi k jeho stánku v jablunkovském Městském lese.

Odkud se vzal nápad na tak neobvyklé řemeslo?

Začalo to už v mládí. Zkoušel jsem řezbářství, ale chtěl jsem dělat něco jiného, originálnějšího. Jednoho dne jsem pro svoji dívku vyrobil přívěsek z kosti – inspiroval mě věšák z kosti, který měla doma. A tak to začalo. Kost byl materiál, který nikdo nezpracovával, všechno jsem se musel naučit sám od začátku.

Neměl jsi to jednoduché...

To ne. Zpracování dřeva se dá učit ve škole, člověk se může zeptat starších. Ale z kostí nikdo nic nedělal. Pro mě to byla výzva.

Jak kost zpracováváš? To asi není snadný materiál.

Ze začátku jsem všechno dělal ručně, kost jsem řezal pilkou na kov. Ale otec se nade mnou slitoval a sehnal mi kotoučovou pilu. Pak jsem začal upravovat nástroje obrábějící kov. Spolupracuji s šikovným zámečnickem. Hodně mi pomohly i znalosti ze střední průmyslovky v Těšíně, kterou jsem vystudoval. Kost je tvrdá jako kov, ale křehká, takže bylo potřeba vybrat správné vrtáky a nářadí.

Vaše výrobky jsou barevné. Jak je barvíte?

Kost dobře nasává barvivo. Dříve jsme používali barviva přírodní, třeba cibulové slupky, ale odstín byl jiný na jaře a jiný na podzim. A zákaznice chtěly stejnou barvu. Dnes používáme chemická barviva. Nejlépe se prodává červená – ta je pořád největším hitem.

Bez ohledu na druh barviva, stejně to není tradiční lidové řemeslo... Jak byste se tedy jako řemeslníci zařadili?

Nemáme status lidového umělce. Etnografové říkají, že u nás tradice zpracování kostí nebyla. Ale pracujeme s přírodními surovinami, ručně, originálně. I proto nám byl udělen certifikát „Górolsko Swoboda regionální produkt”.

S čím přijedete na Gorolski Świąto?

Tradičně budeme mít náš stánek se šperky, drobnými výrobky z kostí – náramky, přívěsky, ozdobné knoflíky, užité předměty: zvonky, přívěsky na klíče, stojánky na tužky – věci, které obvykle přitahují pozornost. Ale budeme mít i praktické věci, jako nože na máslo nebo lžice na obouvání bot.

Kolik je v tom všem vášně a kolik práce?

Obojí. Práce je náročná, ale přináší radost. Těší nás, když někdo nosí naše věci, má z nich radost a vrací se pro další.

Indi

Tegoroczny plakat Gorolskiego Świąta Anna-Marie Kohutová o ilustracji i folklorze

Z grafikem zajmującym się projektowaniem nadruków odzieżowych dla marki odzieżowej, ilustratorką książek dla dzieci oraz autorką plakatu tegorocznego Gorolskiego Świąta rozmawiała Lucie Peter Tomková.

Czy możesz powiedzieć coś o sobie i swojej drodze artystycznej?

Rysowaniem i malowaniem interesuję się od dziecka. Już od najmłodszych lat wiedziałam, że chcę się zajmować czymś kreatywnym. Ilustracja zawsze była czymś, co mnie fascynowało. Już jako dziecko spędzałam dużo czasu, podziwiając ilustracje w książkach dla dzieci. Ukończyłam szkołę średnią na kierunku wzornictwa przemysłowego, ale z czasem odkryłam, że to nie do końca moja droga. Znowu poczułam fascynację ilustracją, kiedy zaczęłam dostrzegać twórczość ilustratorów na Instagramie i w mediach społecznościowych. Postanowiłam więc wybrać studia ilustracji w Pilźnie, gdzie mogłam pogłębić swoją pasję i rozwijać umiejętności w tej dziedzinie. Obecnie pracuję jako grafik zajmujący się projektowaniem nadruków odzieżowych dla marki odzieżowej, a poza tym ilustruję książki dla dzieci i realizuję mniejsze zlecenia.

Czy macie w rodzinie jakieś ciążotki artystyczne, czy jesteście takim »samorostem«?

W mojej rodzinie nie ma większych tradycji artystycznych, więc można powiedzieć, że jestem »samorostem«. Jednak zawsze miałam w rodzinie wsparcie w tym, co robię, i to było dla mnie bardzo ważne.

Co zainspirowało Cię do zostania malarką, ilustratorką?

Masz swoich ulubionych artystycznych mistrzów, wzory malarskie?

Od dziecka lubiłam oglądać ilustracje w książkach, między innymi z czeskich twórców, jak na przykład Josef Lada czy Adolf Born. W trakcie mojej drogi artystycznej inspirowały mnie jednak także inne kierunki, nie tylko ilustracja. Duży wpływ na moją twórczość mieli także klasycy malarstwa, którzy malowali bardziej realistycznie, jak np. malarze renesansu, ale także artyści późniejszych nurtów modernizmu, których prace dodały mi inspiracji i pomogły rozwinąć własny styl. Z czasem zaczęłam odkrywać współczesnych ilustratorów w mediach społecznościowych, którzy także mnie zainspirowali do podjęcia drogi ilustratorskiej.

Jak podeszłaś do zaprojektowania plakatu dla naszego festiwalu? Co było punktem wyjścia i co chciałaś wyrazić poprzez ten plakat?

Skupiłam się na klimacie festiwalu i jego tematyce. Chciałam uchwycić atmosferę wydarzenia, jego radość, energię oraz nawiązanie do folkloru.

Jakie elementy (kolory, kształty, symbole) wykorzystałaś i dlaczego?

Festiwal to przede wszystkim ludzie, którzy nadają mu życie i duszę, dlatego w projekcie skupiłam się przede wszystkim na nich. Namalowałam postacie w klasycznych strojach góralskich, w różnych pozycjach. Dodatkowo, w tle uwzględniłam Lasek Miejski, w którym festiwal się odbywa, aby oddać klimat tego miejsca. Chciałam, żeby plakat był prosty, ale jednocześnie wyrażał ducha festiwalu, łącząc tradycję z nowoczesnością w sposób wizualnie atrakcyjny.

Jaki jest Twój stosunek do folkloru i sztuki ludowej naszych Górali?

Z wiekiem coraz bardziej doceniam wartość lokalnego folkloru i sztuki ludowej. Kiedyś wydawały mi się czymś oczywistym, dziś widzę w nich coś wyjątkowego. Zawsze też z ogromną przyjemnością pracuję nad projektami, które są w jakiś sposób związane z naszym folklorem lub mają lokalny charakter.

Jaki styl najbardziej lubisz? W czym czujesz się najlepiej?

Najbardziej lubię techniki tradycyjne – akwarelę i gwasz [technika malarska z użyciem kryjących farb wodnych o matowym wykończeniu, podobna do akwareli, lecz bardziej nasyciona i mniej przezroczysta], choć często łączę je z obróbką cyfrową w Photoshopie.

Czy masz jakiś swój rytuał lub sposób na rozpoczęcie pracy twórczej?

Zawsze zaczynam od zbierania inspiracji – zarówno wizualnych, jak zdjęcia czy inne prace, jak i merytorycznych, np. czytając o temacie, który będę obrabiać w ilustracjach albo graficznie. Następnie przystępuję do szkicowania. Lubię, gdy w tle leci dobra muzyka, audiobook lub podcast.

Czy masz jakiś wymarzony projekt, nad którym chciałabyś kiedyś pracować?

Marzę o stworzeniu autorskiej książki ilustrowanej. Mogłaby to być zarówno historia dla dzieci, jak i ilustrowana edukacyjna książka. Jest też mnóstwo innych projektów, na których z chęcią bym pracowała – od współpracy z różnymi markami po prace związane na przykład z filmem animowanym.

Jakie masz plany na przyszłość?

Chciałabym kontynuować pracę jako ilustratorka i rozwijać się w różnych dziedzinach grafiki, z czasem by mi się podobało stworzyć własną markę z autorskimi produktami.

Jak można się z Tobą skontaktować?

Można do mnie napisać przez Instagram lub e-mail (anna.marie.kohut@gmail.com, [@anna.marie.kohutova](https://www.instagram.com/anna.marie.kohutova)).

Co lubisz robić w wolnym czasie?

Poza rysowaniem lubię czytać książki, uprawiać sport, chodzić w góry lub podróżować.

Letošní plakát Gorolského Svátku Anna-Marie Kohutová o ilustraci a folkloru

S grafičkou zabývající se navrhováním potisků pro oděvní značku, ilustrátorkou dětských knih a autorkou plakátu letošního Gorolského Svátku – hovořila Lucie Peter Tomková.

Jaká je historie tvé umělecké činnosti?

O kreslení a malování se zajímám od dětství. Už od malička jsem věděla, že chci dělat něco kreativního. Ilustrace mě vždy fascinovala. Jako dítě jsem trávila hodně času obdivováním ilustrací v dětských knihách. Vystudovala jsem střední školu se zaměřením na průmyslový design, ale postupem času jsem zjistila, že to není tak docela moje cesta. Znovu jsem objevila kouzlo ilustrace, když jsem začala objevovat tvorbu ilustrátorů na Instagramu a sociálních sítích. Rozhodla jsem se proto studovat ilustraci v Plzni, kde jsem mohla svou vášeň prohloubit a rozvíjet dovednosti v tomto oboru. V současnosti pracuji jako grafička navrhující oděvní potisky pro oděvní značku, kromě toho ilustruji dětské knihy a realizuji menší zakázky.

Máte v rodině umělecké sklony, nebo jsi takový »samorost«?

V naší rodině nejsou větší umělecké tradice, takže se dá říct, že jsem »samorost«. Vždycky jsem ale měla v rodině podporu v tom, co dělám, a to pro mě bylo velmi důležité.

Co tě inspirovalo k tomu, abys ses stala malířkou, ilustrátorkou? Máš nějaké umělecké vzory?

Už v dětství mě bavilo prohlížet si ilustrace v knihách, mimo jiné od českých tvůrců, jako například Josef Lada nebo Adolf Born. Během mé umělecké cesty mě ale inspirovaly i jiné směry, nejen ilustrace. Velký vliv na mou tvorbu měli i klasičtí malíři, kteří malovali realisticky, jako například renesanční malíři, ale také umělci pozdějších modernistických směrů, jejichž díla mi poskytla inspiraci a pomohla mi rozvíjet vlastní styl. Postupem času jsem začala objevovat i soudobé ilustrátory na sociálních sítích, kteří mě také inspirovali k tomu, abych se vydala cestou ilustrace.

Jak jsi přistupovala k návrhu plakátu pro náš festival? Co bylo výchozím bodem a co jsi chtěla plakátem vyjádřit?

Zaměřila jsem se na atmosféru festivalu a jeho téma. Chtěla jsem zachytit náladu události, její radost, energii a propojení s folklorem.

Jaké prvky (barvy, tvary, symboly) jsi použila a proč?

Festiaval tvoří především lidé, kteří mu dodávají život a duši, proto jsem se v návrhu zaměřila hlavně na ně. Namalovala jsem postavy v klasických gorolských krojích, v různých pozicích. V pozadí jsem také zachytila Městský les, kde se festival koná, abych vyjádřila atmosféru tohoto místa. Chtěla jsem, aby plakát byl jednoduchý, ale současně vyjadřoval ducha festivalu, spojující tradici s moderní dobou vizuálně působivým způsobem.

Jaký máš vztah k folklóru a lidovému umění našich Goralů?

S věkem si čím dál více uvědomuji hodnotu místního folklóru a lidového umění – kdysi mi připadaly samozřejmé, dnes v nich vidím něco výjimečného. Vždycky také s velkou radostí pracuji na projektech, které jsou nějak spojené s naším folklorem nebo mají místní charakter.

Jaký styl máš nejradši? V čem se cítíš nejlépe?

Nejraději mám tradiční techniky – akvarel a kvaš [malířská technika s použitím krycích vodových barev s matným zakončením, podobná akvarelu, ale sytější a méně průhledná], i když je často kombinuji s digitální úpravou ve Photoshopu.

Máš nějaký rituál nebo způsob, jak začínáš svou tvůrčí práci?

Vždycky začínám sběrem inspirace – jak vizuální (fotografie, jiná díla), tak věcnou, například čtením o tématu, které budu v ilustracích nebo graficky zpracovávat. Pak se pustím do skicování. Ráda pracuji, když mi na pozadí hraje dobrá hudba, audiokniha nebo podcast.

Máš nějaký vysněný projekt, na kterém bys chtěla jednou pracovat?

Sním o tom, že vytvořím vlastní ilustrovanou knihu. Mohl by to být příběh pro děti nebo ilustrovaná naučná kniha. Existuje také spousta jiných projektů, na kterých bych ráda pracovala – od spolupráce s různými značkami až po práci třeba na animovaných filmech.

Jaké máš plány do budoucna?

Ráda bych pokračovala v práci ilustrátorky a rozvíjela se v různých oblastech grafiky, a postupem času by se mi líbilo založit vlastní značku s autorskými produkty.

Jak tě mohou lidé kontaktovat?

Lze mi napsat přes Instagram nebo e-mail (anna.marie.kohut@gmail.com, [@anna.marie.kohutova](https://www.instagram.com/anna.marie.kohutova)).

Co ráda děláš ve volném čase?

Kromě kreslení ráda čtu knihy, sportuji, chodím po horách nebo cestuji.

Lucie Peter Tomková



Podczas Gorolskiego Święta w Jabłonkowie przez dwa dni odbywać się będą warsztaty artystyczne dla dzieci inspirowane tradycyjną kulturą Śląska Cieszyńskiego. Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego, które mieści się w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie, przygotowało na to wydarzenie warsztaty plastyczne. Najmłodsi będą mogli wykonać sobie Górala i Góralkę, kwiat cieszynianki, a także zabawkę inspirowaną logiem Gorolskiego Święta. Wszystko to dzieci będą mogły wykonać z papieru przy użyciu kredek, nożyczek, kleju i patyczków.

Warsztaty poprowadzi Agnieszka Pawlitko, która opiekuje się Centrum Folkloru od jego powstania.

Strefa Dziecka Dětská zóna



Foto: Leszek Buzderewicz

Během Gorolského Světa v Jablunkově se po dva dny budou konat výtvarné dílny pro děti inspirované tradiční kulturou Těšínského Slezska. Centrum folkloru Těšínského Slezska, které sídlí v Kulturním středisku „Dom Narodowy” v Těšíně, připravilo pro tuto příležitost výtvarné dílny. Nejmenší si budou moci vyrobit postavičky Gorola a Grolky, květinu „těšíňanky” a také hračku inspirovanou logem Gorolského Světa. Všechny tyto výrobky si děti vytvoří z papíru pomocí pastelky, nůžek, lepidla a špejlí.

Dílny povede Agnieszka Pawlitko, která za činností Centra folkloru stojí od samotného začátku.

Agnieszka Pawlitko

Scena Lalek Bajka Teatru Cieszyńskiego na Gorolskim Święcie!

W tym roku coś wyjątkowego połączy nas jeszcze mocniej niż Olza! Po raz pierwszy Gorolski Święto i bajkowy świat Teatru Cieszyńskiego zagrają do jednej nuty – tej naszej, regionalnej, po naszymu. W Strefie Dziecka, 2 i 3 sierpnia (sobota i niedziela), spotkacie aktorów i reżysera Sceny Bajka, którzy przywiozą do Lasku Miejskiego teatr.

Dla najmłodszych szykujemy kreatywne warsztaty – z drewna, papieru, kolorów i śmiechu powstaną prawdziwe, jedyne w swoim rodzaju lalki, bo to właśnie one królują w Bajce. Każde dziecko stworzy własną postać – może z bajki, a może z własnej wyobraźni? Będziecie mogli też pogadać z aktorami Teatru Cieszyńskiego, bez scenariusza, za to z humorem! Zapytajcie o wszystko, o tremę czy ulubione bajki z dzieciństwa.

A w niedzielę odbędzie się wielki finał! W ramach programu na scenie Gorolskiego Święta zostaną ogłoszeni zwycięzcy wyjątkowego konkursu w mediach społecznościowych. Do wygrania są aż trzy roczne abonamenty na sezon 2025/26 Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego! Co trzeba zrobić? Śledźcie nas online, szczegóły już wkrótce!



Foto: www.tdivadlo.cz

Loutková scéna Bajka Těšínského divadla na Gorolskim Święcie!

Letos nás spojí něco výjimečného ještě pevněji než Olza! Poprvé bude Gorolski Święto a pohádkový svět Těšínského divadla hrát na jednu notu – tu naši, regionální, „po naszymu”. V Dětské zóně se 2. a 3. srpna (sobota a neděle) setkáte s herci a loutkařem loutkové scény Bajka, kteří do Městského lesa přivezou divadlo.

Pro nejmenší připravujeme tvořivé dílny – ze dřeva, papíru, barev a smíchu budou vznikat opravdové, jedinečné loutky, protože právě ony v loutkové scéně Bajka kralují. Každé dítě si vytvoří svou vlastní postavičku – možná z pohádky, nebo snad z vlastní fantazie? S herci Těšínského divadla si budete moci také popovídat, a to bez scénáře, zato s humorem! Zeptejte se našich herců na všechno možné, na trému nebo oblíbené pohádky z dětství.

V neděli nás čeká velké finále! V rámci programu budou na pódiu Gorolského Světa vyhlášeni vítězové jedinečné soutěže na sociálních sítích. Hraje se až o tři roční předplatné na sezónu 2025/26 Polské scény Těšínského divadla! Co pro to musíte udělat? Sledujte nás online, podrobnosti již brzy!

Zuzana Martinčík-Glacová

Orły Zaolzia i Gorolski Święto – pokazanie tradycji i kultury Zaolzia, połączone z rywalizacją sportową



Foto: Leszek Buzderewicz

Tradycją stała się rywalizacja sportowa Orłów Zaolzia podczas Gorolskiego Święta organizowanego w Jabłonkowie. Orły corocznie zapraszają na boisko drużyny z Polski lub Słowacji. Prócz rywalizacji sportowej na boisku, zapraszamy kolegów z innych zespołów do Lasku Miejskiego, gdzie biorą czynny udział w imprezie, zaznajamiając się z kulturą i tradycjami Polaków żyjących na Zaolziu. Zawodnicy Orłów, będący równocześnie członkami poszczególnych kół PZKO, które udzielają się w organizacji święta, po meczu udzielają się w pomocy lub są członkami zespołów folklorystycznych.

W ostatnich latach powróciliśmy do pierwotnej tradycji meczów pomiędzy Góralami i Dolanami. Gorolski Święto, to największa coroczna impreza kulturalna, która od kilku lat włączona jest do obchodów Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Drużyna Orłów stara się uatrakcyjnić przebieg trzydniowego święta na Zaolziu.

„Orły Zaolzia” a Gorolski Święto – ukázka tradic a kultury Zaolší spojená se sportovním kláním

Jednou s doprovodných akcí jablunkovského Gorolského Světa je již tradiční fotbalové utkání, které pořádají „Orły Zaolzia”.

Každoročně zveme na hřiště týmy z Polska a Slovenska. Kromě sportovního zápolení zveme kolegy z jiných týmů do Městského lesa, kde se aktivně účastní slavnosti a seznamují se s kulturou a tradicemi Poláků žijících na Zaolší. Naši hráči, kteří jsou zároveň členy jednotlivých místních skupin PZKO, podílejících se na organizaci festivalu, jsou mnohdy také členy vystupujících folklorních souborů. V posledních letech jsme se vrátili k původní tradici utkání *Gorole* versus *Dolanie*. Gorolski Święto je největší každoroční kulturní událostí, která je už několik let součástí Týdne beskydské kultury. „Orły Zaolzia” se snaží zpestřit průběh třídního svátku na Zaolší.

Andrzej Bizon

GOROLSKO KRZYŻÓWKA

1. Rzędy ziemniaków	1	Z				
2. Głupiec	2	B				
3. Głośno sączyć napój	3	S				
4. Paznokcie	4	P				
5. Uciążliwie	5	P				
6. Stopa	6	S				
7. Strzykawka	7	S				
8. Guzik	8	K				
9. Tępy nóż	9	P				
10. Skorupka	10	S				
11. Łapczywie zjeść	11	Z				

Pyto sie Jura Macieja:
Czymu zawiyrasz oczy,
jak pijesz kwit ?
Bo jo ślubit moji babie,
że sie na ...



Autor krzyżówki / Autor křížovky:
Zbigniew Sikora

12	M					
13	B					
14	S					
15	C					
16	M					
17	B					
18	M					
19	C					
20	D					
21	S					
22	S					

12. Miękki
13. Naczynie na mleko
14. Podkład pod koleje
15. Głowa
16. Rzeźnik
17. Więcej
18. Sos
19. Mięso z kozła
20. Patrząc
21. Wiór stalowy
22. Urośnięty, piękny...

Wyrazy pomocnicze należy wpisywać do krzyżówki w gwarze. / Do políček doplňte slova v nářečí.

Rozwiązanie krzyżówki należy wysłać pod adres: gorolskiswieto@seznam.cz do 29 lipca 2025 r.

Spośród prawidłowych odpowiedzi wybierzemy jednego zwycięzcę, który w nagrodę otrzyma 1 wolny bilet na sobotę lub niedzielę.

Tajenku pošlete na adresu: gorolskiswieto@seznam.cz do 29. července 2025.

Ze správných odpovědí vybereme jednoho vítěze, který získá 1 volnou vstupenku na sobotu nebo neděli.

BIEG PRZEŁAJOWY O DZBANEK MLEKA

Sobota 2 sierpnia 2025

Już po raz 37. miłośnicy sportu spotkają się w Lasku Miejskim, aby zmierzyć siły w biegu „O dzbanek mleka” – imprezie sportowej, w której uczestnicy rywalizują w dziewięciu kategoriach wiekowych.

W biegu może wziąć udział każdy, kto w godz. 8.00–9.00 zgłosi się w biurze zawodów na scenie w Lasku Miejskim. Istnieje także możliwość wcześniejszego zgłoszenia drogą mailową – od 20 do 30 lipca na adres: gomola.j@seznam.cz.

Do zawodów można się też zgłosić wypełniając formularz na stronie internetowej festiwalu.

Trasy biegu dostosowane są do wieku zawodników. Najmłodsi uczestnicy – **dzieci do 4 lat** – pokonują 300 metrów. **Dzieci w wieku 5–7 lat** mają do przebiegnięcia 500 metrów. **Dziewczynki i chłopcy w wieku 8–10 oraz 11–12 lat** biegną trasą wokół szkoły podstawowej ze startem i metą w Lasku Miejskim – to dystans około 1000 metrów. **Starsza młodzież i dorośli – od 13 roku życia wzwyż** – mają do pokonania trasę o długości około 3000 metrów prowadzącą koło Lasku Miejskiego. Zawodnicy startują na własną odpowiedzialność. Badania lekarskie nie będą kontrolowane.

Na najlepszych w każdej kategorii czekają nagrody i dyplomy.



Foto: Renata Staszowska

Zúčastnit se může každý, kdo se v sobotu 2. srpna od 8:00 do 9:00 zaregistruje v kanceláři závodu v Městském lese. Přihlášky je možné zasílat i e-mailem – od 20. do 30. července na adresu: gomola.j@seznam.cz.

Přihlásit se do závodu je možné také vyplněním formuláře na stránkách festivalu.

Tratě běhu jsou přizpůsobeny věku účastníků. Nejmladší závodníci – **děti do 4 let** – poběží 300 metrů. **Děti ve věku 5–7 let** čeká 500 metrů. **Dívky a chlapci ve věku 8–10 a 11–12 let** poběží okruh kolem základní školy se startem a cílem v Městském lese – vzdálenost přibližně 1000 metrů. **Starší mládež a dospělí – od 13 let výše** – poběží trasu dlouhou přibližně 3000 metrů kolem Městského lesa. Závodníci startují na vlastní odpovědnost. Lékařské prohlídky nebudou kontrolovány.

Na nejlepší v každé kategorii čekají ceny a diplomy.

PŘESPOLNÍ BĚH O DZBANEK MLEKA

Sobota 2. srpna 2025

Již po sedmatřicáté se sportovní nadšenci setkají v Městském lese, aby změřili své síly v běhu „O dzbanek mleka” – sportovní akci, v níž soutěží závodí v devíti věkových kategoriích.

RAJD O KYRPCE MACIEJA

Sobota 2 sierpnia 2025

PTTS „Beskid Śląski” zaprasza na jubileuszową, XXX edycję tradycyjnego rajdu turystycznego „O kypce Macieja”. Przygotowano trasy piesze, rowerowe, a także trasy dostosowane do możliwości seniorów, rodzin z wózkami oraz podopiecznych Stowarzyszenia „Nigdy nie jesteś sam”. Każda z tras rajdu może być zaliczona jako joker w zabawie turystycznej „Przez kopce 2025”.

Start:

- **Mosty koło Jabłonkowa**, dworzec kolejowy, godz. 8.00–10.00 – trasy piesze
- **Boconowice**, pensjonat Na Kamyncu, godz. 10.00–12.00 – trasa dla seniorów 75+
- **Nawsie**, dworzec kolejowy, godz. 7.45–10.00 – trasy piesze
- **Cz. Cieszyn**, Most Sportowy przy Parku Sikory, godz. 10.30 – trasa rowerowa

W tym roku przewidziano specjalną ofertę jubileuszową: bezpłatny przejazd autobusem na start nowych tras z Kubalonki, Istebnej i Bukowic, szkoła. Więcej informacji na www.ptts-beskidslaski.cz

Opłata na starcie: 100 CZK – osoby dorosłe, 70 CZK – dzieci do lat 15 włącznie.

Punkty kontrolne: Girowa, Filipka, Baginiec, Boconowice – pensjonat Na Kamyncu.

Meta: Lasek Miejski w Jabłonkowie przy stoisku MK PZKO Gródek.

Wejście na teren Lasku Miejskiego możliwe na podstawie karty uczestnictwa w rajdzie – ważne tylko do godz. 16.00. Na miejscu będzie możliwość zakupu koszulek „Przez kopce 2025” dla dzieci i dorosłych.

Tradycyjnie:

- niespodzianka w punktach kontrolnych
- na mecie dyplom i poczęstunek w stoisku MK PZKO Gródek
- kypce Macieja dla najmłodszego uczestnika rajdu
- kypce Macieja dla osoby dorosłej – losowane
- zniżkowe bilety na Gorolski Świątę na sobotę lub niedzielę

W tym roku:

- na mecie będzie możliwość zakupu koszulek „Przez kopce 2025” dla dzieci i dorosłych
- pokazy czepienia oraz wiązania kypców
- gra dla dzieci

Specjalne nagrody jubileuszowe:

- za najstarszą fotografię, dyplom lub pamiątkę z poprzednich edycji rajdu. Skan w/w pamiątek należy przesłać do 30.07 na adres mejlowy: krpce.macieja@seznam.cz z podaniem imienia, nazwiska i roku, z którego pochodzi pamiątka.
- dla uczestników XXX Rajdu „O kypce Macieja” urodzonych w rocznikach 1995, 1965 i 1935 (czyli 30-latkowie, 2×30-latkowie i 3×30-latkowie)

Zakończenie rajdu, losowanie nagród i ogłoszenie zwycięzców zaplanowano na godzinę 14.45.

W rajdzie mogą brać udział osoby zrzeszone i niezrzeszone w PTTS „Beskid Śląski” na własną odpowiedzialność. Wszyscy uczestnicy zobowiązani są do przestrzegania zasad ochrony przyrody i przepisów przeciwpożarowych. Młodzież do 15. roku życia może wziąć udział tylko pod opieką osoby dorosłej.



Foto: indi / ZWR0T



TURISTICKÝ POCHOD O KYRPCE MACIEJA

Sobota 2. srpna 2025

Polský sportovní turistický svaz „Beskid Śląski” zve na jubilejní XXX. ročník tradičního turistického pochodu „O kypce Macieja”. Přípraveny jsou pěší trasy, cyklotrasy, trasy pro seniory, rodiny s kočárky i uživatelé spolku „Nikdy nejsi sám”. Každá z tras pochodu se počítá jako žolík ve hře „Przez kopce 2025”.

Start:

- **Mosty u Jablunkova**, vlakové nádraží, 8:00–10:00 – pěší trasy
- **Bocanovice**, penzion Na Kamyncu, 10:00–12:00 – trasa pro seniory 75+
- **Návisi**, vlakové nádraží, 7:45–10:00 – pěší trasy
- **Č. Těšín**, Sportovní most u Parku Adama Sikory, 10:30 – cyklotrasa

Letos byla u příležitosti výročí připravena speciální nabídka: bezplatná autobusová doprava na start nových tras z Kubalonky, Istebné a Bukovce (škola). Více informací na www.ptts-beskidslaski.cz

Startovné: 100 Kč – dospělí, 70 Kč – děti do 15 let včetně.

Kontrolní stanoviště: Girowá, Filipka, Bahenec, Bocanovice – penzion Na Kamyncu.

Cíl: Městský les v Jablunkově u stánku MK PZKO Hrádek. Vstup do areálu je možný na základě účastnické karty – platná do 16:00. Na místě bude možnost zakoupit trička „Przez kopce 2025” pro děti i dospělé.

Tradičně:

- překvapení na kontrolních stanovištích
- v cíli diplom a občerstvení u stánku MK PZKO Hrádek
- kypce Macieja pro nejmladšího účastníka pochodu
- kypce Macieja pro dospělého – losované
- zlevněné vstupenky na Gorolski Świątę na sobotu nebo neděli

Letos:

- v cíli bude možnost zakoupit si trička „Przez kopce 2025”
- pro děti i dospělé ukázky čepení a vázání kypců
- hra pro děti

Speciální jubilejní odměny:

- za nejstarší fotografii, diplom nebo památku z předchozích ročníků pochodu. Sken výše uvedených památek je třeba zaslat do 30. 7. na e-mailovou adresu: krpce.macieja@seznam.cz s uvedením jména, příjmení a roku, ze kterého památka pochází
- pro účastníky XXX. ročníku pochodu „O kypce Macieja” narozené v letech 1995, 1965 a 1935 (tedy 30letí, 2×30letí a 3×30letí)

Zakončení pochodu, losování a vyhlášení vítězů proběhne ve 14:45.

Pochodu se mohou zúčastnit členové i nečlenové „PTTS Beskid Śląski” na vlastní odpovědnost.

Všichni účastníci jsou povinni dodržovat zásady ochrany přírody a požární předpisy.

Mládež do 15 let se může pochodu zúčastnit pouze v doprovodu dospělé osoby.

KAWIARENKA POD PEGAZEM

poświęcona 100 rocznicy urodzin Jana Pyszkii z Potoków

Jan Pyszek urodził się w Nawsiu (17.9.1925–31.08.2008). Był nauczycielem matematyki i fizyki, działał w amatorskim ruchu teatralnym na Zaolziu, związany był z Sekcją Literacko-Artystyczną Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Stosunkowo późno sam zaczął pisać wiersze, najpierw do almanachów, antologii poetyckich. Poeta, reżyser, animator kultury, tłumacz, nauczyciel, członek Gminy Pisarzy w RC i Związku Literatów Polskich. Współpracował z wieloma pismami w Czechach, Polsce, Wilnie i Londynie. Jest współautorem almanachów wydanych w Republice Czeskiej, w Polsce i na Słowacji. Jego poezja była tłumaczona na język czeski, słowacki i grecki. Został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Nagrodą Białego Pióra im. Dariusza Strzeleckiego. Współtwórca wieczorów autorskich Kawiarenki Pod Pegazem.

W tegorocznej Kawiarence Pod Pegazem zgodził się pan prof. K. D. Kadłubiec przedstawić jej uczestnikom obraz przemysłu Jana Pyszkii, uwypuklając skarby dotąd nie odkryte. Wybrane wiersze zaprezentuje Karol Suszka.

Na imprezę w piątek 1 sierpnia o godz. 17.00 w Domu PZKO w Jabłonkowie, którą uświetni wystawkami muzycznymi Beata Kantor, zaprasza gospodarz Kawiarenki Pod Pegazem Stanisław Gawlik.



KAWIARENKA POD PEGAZEM

věnovaná 100. výročí narození Jana Pyszkii z Potoků

Jan Pyszek se narodil v Návisi (17. 9. 1925 – 31. 8. 2008). Byl učitelem matematiky a fyziky, působil v amatérském divadelním hnutí na Zaolší, byl spojen s Literárně-uměleckou sekcí Polského kulturně-osvětového svazu. Poměrně pozdě začal sám psát básně – nejprve pro almanachy a básnické antologie. Básník, režisér, kulturní organizátor, překladatel, učitel, člen Obce spisovatelů v ČR a Svazu polských literátů. Spolupracoval s mnoha časopisy v Česku, Polsku, ve Vilniusu a v Londýně. Je spoluautorem almanachů vydaných v České republice, Polsku a na Slovensku. Jeho poezie byla přeložena do češtiny, slovenštiny a řečtiny. Byl vyznamenán Medailí Komise národního vzdělávání a Cenou Bílého pera jménem Dariusze Strzeleckého. Byl spoluzakladatelem literárních setkání Kawiarenka Pod Pegazem v Jablunkově.

Letos přijal pozvání pan prof. K. D. Kadłubiec, aby účastníkům představil obraz myšlenek Jana Pyszkii a zvýraznil dosud neobjevené poklady jeho tvorby. Vybrané básně představí Karol Suszka.

Na akci, která se koná v pátek 1. srpna v 17:00 v Domě PZKO v Jablunkově a kterou hudebně doprovodí Beata Kantor, srdečně zve hostitel „Kawiarenki Pod Pegazem” Stanisław Gawlik.

Program 78. GOROLSKIGO ŚWIĘTA



Piątek / Pátek 01. 08. 2025 - Lasek Miejski / Městský les



„Nie jyny z naszi dzichty”

Przegląd tradycyjnych i unikatowych ludowych instrumentów muzycznych, kapel, śpiewaków oraz gawędziarzy

16.00: Inauguracja festiwalu oraz uroczyste przekazanie symbolicznego klucza do bram miasta przez Burmistrza Jabłonkowa
Trombitáši Štefánikovci, kapela Bukón

16.10-17.40: „Pójcie haw gazdowie”

Natalia Ondraszek i Elena Byrtus - laureatki konkursu śpiewaczego Zpěváček 2025
Polana (ZUŠ Jablunkov)

Marie Czepczor „O wyganianiu krów” (SP z pol. jęz. naucz. w Bukowcu) - laureatka konkursu gawędziarskiego „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy” • **Mali Grojcowianie** (Wieprz, PL)

Michaela Roženek „Ło zoiyrkach” (PSP Bukowiec) - laureatka konkursu gawędziarskiego „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”

Ondrášek (Frýdek-Místek) • Pastyreczki (PSP Bukowiec) • Olza + kapela Lipka

18.00-19.00: „Był tu jedyn gajdosziczek”

Trombitáši Štefánikovci (Nimnica, SK) • Kapela Ondraszek (Szczyrk, PL) • Pohronci (SK)

19.00 – 20.00: „MIESTO NA ZEMI – Obrazy z Dolnej zeme”

- widowisko w wykonaniu **UFS Mladost’ (Bánská Bystrica, SK)**

20.05-22.30: Lipka i kamraci: Skład Niearchaiczny (PL)

Pekovci + Agata Siemaszko (SK, PL) • ZAZULA (PL, UA)

22.30-02.00: „Muzykula” - posady muzyczne przy „watrze”

Piątek / Pátek - Imprezy towarzyszące / Doprovodné akce

od 15.30 : „Witaczka”

- muzykowanie na wozach drabiniastych po Jabłonkowie

od 15.00: Seminarium etnograficzne
na temat strojów ludowych z Małgorzatą Kiereś (Dom PZKO)

od 17.00: Wystawa plenerowa „Karol Piegza”

od 17.00: Kawiarenka „Pod Pegazem” (Dom PZKO)



Sobota 02. 08. 2025 - Lasek Miejski / Městský les



15.00-19.30: „Kiela tańców znosz, tela razy żeś je człowiekym”

- występy zespołów folklorystycznych, kapel ludowych oraz gawędziarzy:

Rozmarynek (Jabłonków) • Łączka (PSP Bystrzyca)

Stella Wacławková „Co mama widziała” (SP im. H. Sienkiewicza z pol. jęz. naucz. w Jabłonkowie)

- laureatka konkursu gawędziarskiego „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”

Zespoły w ramach TKB:

AFA „Dukati” Čačak (Serbia)

Gendlik Merkezi Birligi Halk Danslari Topluluğu (Turcja)

Oldrzychowice i Małe Oldrzychowice (MK PZKO Oldrzychowice)

Bystrzyca (MK PZKO Bystrzyca) • Skalni (Kraków, PL) • UFS Mladost’ (SK)

20.00-02.00: Karnawał Gorolski

Karkosz - Folklore Fusion Band • ŠTEFAN ŠTEC & FAJTA (SK)

oraz **DJ Roman Młynek** - HITY 80-90 lat

Organizatorzy zastrzegają sobie ewentualną zmianę w programie. / Změna programu a času vyhrazena.

Ho! Ho! Ho! Na Gorola wio!

SOBOTA - Imprezy towarzyszące / Doprovodné akce

6.45: Rajd turystyczny „O kypce Macieja”

9.00: Bieg przełajowy „O dzbanek mleka” (Lasek Miejski)

od 15.00: Strefa Dziecka – warsztaty kreatywne dla rodzin z dziećmi ukierunkowane na edukację z zakresu kultury regionalnej i dziedzictwa naturalnego (Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego - Dom Narodowy oraz Teatr Lalek Bajka)

od 14.00: Mecz oldboys w piłce nożnej – Orły Zaołzia (boisko na Białej)

od 15.00: Wystawa plenerowa „Karol Piegza”

od 15.00: Spotkania autorskie w „Kolibie wydawców”

od 15.00: „Szikowne Gorolski Rynce”

– pokazy i warsztaty rzemiosła i technik
rękodzielniczych połączone ze sprzedażą wyrobów



Niedziela / Neděle 03. 08. 2025

Rynek Mariacki / Mariánské náměstí



10.00-12.00: Grani na Rynku - występy kapel ludowych

10.30: Uroczyste Nabożeństwo Ekumeniczne w kościele parafialnym

12.00-13.00: Korowód zespołów i wozów alegorycznych przez miasto

Lasek Miejski / Městský les

13.00-19.30: Uroczysta inauguracja oraz powitanie gości

Hejnał TKB i połączone chóry: **Chór Męski Gorol (MK PZKO w Jabłonkowie)**
i **Chór Żeński Melodia (MK PZKO Nawsie)**

„Gorolskim chodniczkiem”

Tia Berenika Skupień i Eliška Kubásková - laureatki konkursu śpiewaczego Zpěváček 2025

Zaolzi i Zaołzioczek (MK PZKO w Jabłonkowie)

Anna Sikorová „Na łobiedzie u Pyrtoków”

(SP im. H. Sienkiewicza z pol. jęz. naucz. w Jabłonkowie) - laureatka konkursu gawędziarskiego „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”

Żywczanie (Żywiec, PL) • Suszanie (MK PZKO Sucha Górna)

Slovácký krúžek (Brno)

Zespoły w ramach TKB:

Renascer Areosa (Portugalia)

Mały Śląsk (PL)

Ballet Folklorico De La Ciudad De Monterrey Avart Mexico (Meksyk)

FS Stavbár (SK)

19.30-22.00: Karnawał Gorolski Contiband

Niedziela/ Neděle - Imprezy towarzyszące / Doprovodné akce

Lasek Miejski / Městský les

od 13.00: Strefa Dziecka – warsztaty kreatywne dla rodzin z dziećmi ukierunkowane na edukację z zakresu kultury regionalnej i dziedzictwa naturalnego (Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego - Dom Narodowy oraz Teatr Lalek Bajka)

od 13.00: Wystawa plenerowa „Karol Piegza”

od 13.00: Spotkania autorskie w „Kolibie wydawców”

od 13.00 „Szikowne Gorolski Rynce” – pokazy i warsztaty rzemiosła i technik
rękodzielniczych połączone ze sprzedażą wyrobów

Wystawa przybliżająca postać Karola Piegzy

Tradycyjnie w Lasku Miejskim będzie można obejrzeć wystawę pełną cennych informacji i ciekawych archiwalnych zdjęć i skanów dokumentów. Przygotowane przez Mariana Steffka plansze przypominają dyrektora Karola Piegzę z okazji 80 rocznicy otwarcia Polskiej Szkoły w Jabłonkowie, którą uruchomił zaraz po 2 wojnie światowej w budynku Polskiej Szkoły Wydziałowej w Jabłonkowie.



Karol Piegza

Výstava přibližující osobnost Karola Piegzy

Tradičně bude v Městském lese k vidění výstava plná cenných informací a zajímavých archivních fotografií a skenů dobových dokumentů. Panely připravené Marianem Steffkem připomenou ředitele Karola Piegzu u příležitosti 80. výročí otevření polské školy v Jablunkově, kterou zprovoznil hned po 2. světové válce v budově polské školy.

Stanisław Gawlik

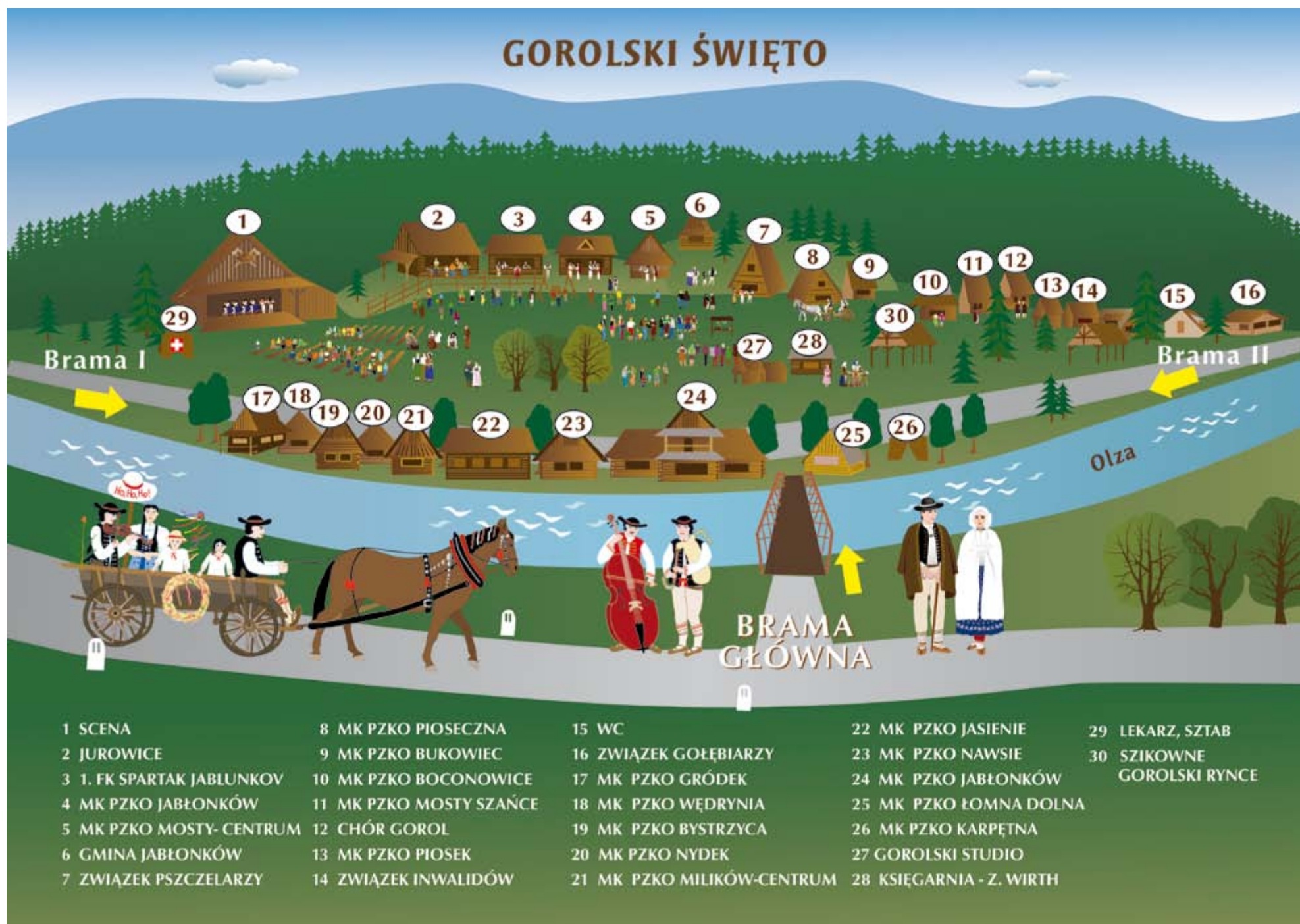
Koliba Wydawców zaprasza

Pozvánka do „Koliby Wydawców”

W niedzielę **3 sierpnia o godzinie 14.00** w Kolibie Wydawców odbędzie się spotkanie autorskie z **Adamem Miklaszem**, który zaprezentuje opowieść **„Jakby spał - w labiryncie polskich fraz”**.

V neděli **3. srpna ve 14:00** se v „Kolibie Wydawców” uskuteční autorské setkání s **Adamem Miklaszem**, který představí knihu **„Jakby spał - w labiryncie polskich fraz”**.





Dojazd na imprezę

Pociągiem

Stacja docelowa: Nawsie
Na wszystkie połączenia kolejowe nawiązują autobusy do Jabłonkova.

Autobusem

Stacja docelowa: Jablunkov
Z Trzycia (14 km)
Z Frydku-Místku (43 km)
Z Českého Cieszyna (23 km)

Samochodem

Użyj aplikacji do planowania trasy.
Wpisz swój punkt wyjścia i jako cel użyj tych współrzędnych: 49.5740361N, 18.7721411E.



Jak se k nám dostanete

Vlakem

Cílová stanice: Návší
Na všechny vlakové spoje navazují autobusy do Jablunkova.

Autobusem

Cílová stanice: Jablunkov
Z Trzince (14 km)
Z Frýdku-Místku (43 km)
Z Českého Těšína (23 km)

Autem

Použijte aplikaci na plánování tras.
Napište svůj výchozí bod a jako cíl zadejte tyto souřadnice: 49.5740361N, 18.7721411E.

www.gorolskiswieto.cz

Transmisja na żywo i Gorolski Studio na www.gorolskiswieto.cz, www.facebook.com/gorolskiswieto/
Online přenos a Gorolski Studio na www.gorolskiswieto.cz, www.facebook.com/gorolskiswieto/

Bilety wstępu: piątek - 200 CZK • sobota - 200 CZK • niedziela - 200 CZK • karnet 3-dniowy - 450 CZK • „ZTP”, „ZTP/P” i dzieci do lat 15 w towarzystwie osoby dorosłej - **wstęp wolny**
Vstupenky: pátek - 200 Kč • sobota - 200 Kč • neděle - 200 Kč • 3-denní vstupenka - 450 Kč • ZTP, ZTP/P a děti do 15 let v doprovodu dospělé osoby - **vstup zdarma**

Generalni partnerzy:
Generální partneři:



Partner główny:
Hlavní partner:



Projekt se uskutečňuje za finanční podpory Ministerstva kultury

Partnerzy:
Partneři:



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

FUNDACJA VOLENS

Patronat medialny:
Mediální partneři:

zwrot



hutník

GŁOS • LIVE

Organizator / Pořadatel:

Místní skupina Polského kulturně-osvětového svazu v Jablunkově, pobočný spolek • Mariánské náměstí 18 • 739 91 Jablunkov • Česká republika • e-mail: sekretariat@pzkojablunkow.cz

Redakcja / Redakce: Beata (Indi) Tyra, Tereza Tomiczková, Lucie Peter Tomková

Opracowanie graficzne / Grafická úprava: W. Szpyrc, Druk / Tisk: Czech Print Center a. s., Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Nakład / Náklad: 2500 sztuk / kusů. Wydanie bezpłatne / Zdarma.